

dr hab. Dariusz Magier, prof. uczelni
Instytut Historii
Wydział Nauk Humanistycznych
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Siedlce, dn. 31.07.2023 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Rafała Openkowskiego
pt. „Archiwa Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1956-1989.
Organizacja, funkcjonowanie, zasób”**

Temat rozprawy, problematyka i metoda badawcza

Dzieje działalności skautowskiej w Polsce mają już pokaźną bibliografię. Rekonstrukcja historii skautingu nie byłaby możliwa, gdyby nie archiwalia wytworzone przez struktury harcerskie, a zwłaszcza dotyczy to największej i najstarszej z polskich organizacji tego typu, czyli Związku Harcerstwa Polskiego. Dlatego propozycja archiwoznawczego opracowania dotyczącego produkcji aktowej oraz pozostałych po niej archiwaliów i miejsc ich przechowywania w przeszłości i współcześnie jest kierunkiem badawczym jak najbardziej słusznym i jakże potrzebnym. Tym bardziej, że – poza osobami specjalizującymi się w dziejach harcerstwa oraz samymi działaczami harcerskimi (zwłaszcza tymi z dużym doświadczeniem organizacyjnym) – jest to zagadnienie niemal zupełnie nieznane i rzadko występujące w literaturze naukowej. Mgr Rafał Openkowski zaproponował temat nie budzący wątpliwości merytorycznych dotyczący organizacji, zasad jej funkcjonowania i zasobu archiwów ZHP w okresie chronologicznym, który z jednej strony wyznacza data odrodzenia się ruchu harcerskiego po okresie powojennej sowietyzacji i stalinizmu, a z drugiej koniec komunistycznej rzeczywistości ustrojowej, otwierający również nową rzeczywistość dla organizacji. Liczne fragmenty dysertacji wykraczają niekiedy poza ramy chronologiczne zarysowane w tytule, co dotyczy zwłaszcza okresu wcześniejszego, ale uzasadnione jest to potrzebą nakreślenia historii organizacji oraz jej systemu kancelaryjnego, który poprzedzał

ten, budowany od 1956 r.

Celami, jakie Autor przed sobą postawił, było opisanie działalności archiwów ZHP, ukazanie ich roli w ruchu harcerskim, wreszcie omówienie procesu archiwotwórczego, obrazującego losy dokumentacji organizacyjnej od jej powstania do zarchiwizowania. Ich realizacji towarzyszy ciekawe pytanie badawcze: Czy system kancelaryjny obowiązujący w ZHP po 1956 r. był wzorowany na przedwojennym? Ten z pozoru biurokratyczny szczegół okazuje się nader istotny, gdyż wpisuje się w szerszą dyskusję na temat ciągłości prawnej organizacji. Autor nadmienia, że nie chce brać w nim udziału, jednak jego kancelaryjne i archiwoznawcze ustalenia oczywiście mają w tym względzie swój merytoryczny ciężar.

Należy nadmienić, że sumiennie i wyczerpująco wymieniając źródła, które stały się podstawą jego analiz, nie sformułował jednak metodologicznego opisu podejścia do nich, zatem nieco brakuje mi we wstępie akapitu opisującego zastosowane metody badawcze i sposób ich realizacji. Byłoby to ciekawe także choćby dla pokazania możliwości archiwistycznej metodologii badań przy opracowaniu tematów z pogranicza historii i archiwistyki.

Struktura pracy

Konstrukcja pracy oparta została na pięciu rozdziałach podzielonych na dosyć szczegółowe (co znacznie ułatwia orientację w treści) podrozdziały. W pierwszym przedstawia Autor zarys dziejów ruchu skautowego i harcerskiego w Polsce do 1989 r., szczególnie uwzględniając w nim oczywiście ZHP. To niezbędna historyczna podbudowa dla późniejszych rozważań. Podzielił go na części dotyczące genezy ruchu harcerskiego, okres międzywojenny, okupacyjny 1939-1944, powojennej odbudowy, stalinowski, kiedy to włączono organizację w struktury Związku Młodzieży Polskiej, wreszcie lata 1956-1989. Drugi rozdział opisuje strukturę organizacyjną ZHP. Zawiera podrozdziały dotyczące: struktury władz centralnych w okresie międzywojennym, w czasie II wojny światowej, w latach 1944-1950, 1950-1956, 1956-1989, wreszcie struktury komend chorągwi. Trzeci rozdział omawia funkcjonowanie kancelarii ZHP. Autor dzieli go na podrozdziały dotyczące Głównej Kwatery (normatywy kancelaryjne i ich praktyczne stosowanie) oraz komend chorągwi. W czwartym rozdziale opisuje funkcjonowanie archiwum GK ZHP (podrozdziały dotyczące: miejsca, roli i zadań archiwum; jego dziejów, planów i sprawozdań z działalności, zasobu). W ostatnim rozdziale omawia działalność archiwów komend chorągwi (podrozdziały dotyczą: genezy i reorganizacji, zasobu, ewidencji, personelu, lokalu). Poza

wstępem i zakończeniem oraz bibliografią, dysertacja została uzupełniona w przydatny wykaz skrótów, spis ilustracji i tabel. Całość obejmuje 367 znormalizowanych stron.

Zaproponowany układ rzeczowo-chronologiczny pracy nie budzi zastrzeżeń.

Nowatorstwo i ocena merytoryczna pracy

Tematyka, którą podjął mgr Rafał Openkowski, jest na gruncie archiwistyki pionierska. W zupełności wypełnia to warunek uznania jej za nowatorskie treści wprowadzane do naukowego obiegu. Rozprawa ma duże znaczenia dla nauki o archiwach, a uwzględniając również pytanie badawcze o ciągłość prawną organizacji, nie tylko dla niej.

Układ pracy jest przejrzysty, logiczny, ułatwia percepcję treści. Rozdział prezentujący dzieje harcerstwa został napisany z dużym znanstwem problematyki, dobrze syntetyzującym historię organizacji, której działalność jest dalej analizowana na polu kancelaryjno-archiwalnym. Warto by było jednak zachować precyzję wypowiedzi, np. w kwestii objęcia władzy po śmierci Piłsudskiego przez Edwarda Rydza Śmigłego (s. 26). Formalnie rzecz ujmując Piłsudski nie sprawował wówczas kluczowych stanowisk państwowych i nie przekazał ich Rydzowi-Śmigłemu. Przydarza się również Autorowi formułowanie zdań świadczących o dużym wpływie źródeł na narrację, np. zdanie: „...partyjni instruktorzy podejmowali liczne działania zapobiegające rozwojowi klerykalnego, reakcyjnego harcerstwa” (s. 35) lub pojedyncze słowa zapisane w postaci archaicznej, np. „Sekretarjat” (s. 146). Opisując realia dyktatury komunistycznej słusznie zwraca uwagę, że decyzje o personalnej obsadzie funkcji kierowniczych w komendach hufców, chorągwi oraz GK ZHP podejmowały lokalne komitety partyjne. Być może byłoby wskazane dopowiedzieć, że znajdowały się one w nomenklaturze kadr PZPR, co wyraziście umiejscowiłoby harcerstwo w całym systemie nomenklaturowym PRL.

Rafał Openkowski mozolnie odtwarza często zmieniające się struktury organizacyjne władz centralnych i komend ZHP, szczegółowo tłumacząc i wyjaśniając ich zawilosci, których stopień skomplikowania widać po niezwykle rozbudowanych w rozdziale drugim przypisach. Swoje spostrzeżenia oddaje za pomocą metod porównawczych zestawiając ze sobą różne chorągwie, które wykazują znaczne zróżnicowanie struktur. Niezwykle pomocne są tu zastosowane rozwiązania graficzne w postaci tabel porównawczych, schematów organizacyjnych w formie skanów dokumentów oraz autorskich rysów.

Rozdziały trzeci, czwarty i piąty to kluczowa część dysertacji. Analiza w nich przedstawiona jest realizacją postawionych sobie przez Autora celów. Opis funkcjonowania

kancelarii został oparty na konfrontacji obowiązujących w tym zakresie przepisów z realiami codziennego życia kancelaryjnego. Oddzielono w osobne rozdziały opis obowiązujących przepisów od praktycznego ich zastosowania. Rafał Openkowski wyszedł w ten sposób zwycięsko z trudnego zadania porównania normatywów kancelaryjno-archiwalnych z faktycznym funkcjonowaniem biurowości i archiwów konkretnych organizacji. Imponująco wygląda zestawienie różnic w obiegu korespondencji w kolejnych normatywach a przykłady opisywanych przepisów w postaci skanów dokumentów obrazujących konkretną pracę poszczególnych punktów zatrzymania są wielce pomocne. Autor realizuje w ten sposób postawione przed sobą cele dysertacji i pośrednio twierdząco odpowiada na pytanie badawcze, że ZHP z okresu PRL (po 1956 r.) to jednak kontynuacja tradycji międzywojennych. Zdaje się zgadzać z hm. Zofią Przesmycką, że formy działalności mogły się zmieniać, ale metoda harcerska była ciągle taka sama.

Analiza kancelaryjnego obiegu dokumentacji oraz procesu archiwotwórczego wykonana przez mgra Rafała Openkowskiego to benedyktyńska praca oparta na strzępach pozostałości ewidencyjnej kancelarii i dokumentacji archiwalnej zgromadzonej dziś w różnych miejscach. Daje ona nadszpedzowanie kompletny obraz funkcjonowania harcerskich kancelarii i archiwów. Nie do przecenienia jest np. rozszyfrowanie poszczególnych elementów (arabskie, rzymskie) składających się na znaki pism w dziennikach korespondencyjnych komend chorągwi ZHP i meandrów metodyki ich nadawania. Zwłaszcza w realiach braku standaryzacji w tym zakresie, pomimo ujednoczenia przepisów kancelaryjno-archiwalnych w ZHP w 1969 r. Różnorodność ta dotyczyła zaś nie tylko nadawania znaków kancelaryjnych, wypełniania przewidzianych w przepisach formularzy czy pieczęci, ale nawet samej treści pieczęci i jej układu.

Na marginesie narracji Autora, na przykładzie działań archiwistów AAN w stosunku do GK ZHP, warto zauważyć jak nieporadny bywa nadzór archiwalny w stosunku do żywych kancelarii, próbujący ubrać w archiwistyczną terminologię konkretne postępowanie z dokumentem i dopasować sztywne kancelaryjno-archiwalne definicje do realiów kancelaryjnych. Jeszcze gorzej, gdy archiwiści sami utrudniają badania kancelaryjne poprzez nieumiejętne postępowania w trakcie opracowania akt, co w przypadku pozostałości aktowej ZHP dotyczyło wymiany oryginalnych teczek w archiwum historycznym Muzeum Harcerstwa w Warszawie i w ten sposób zagrożenie utraty informacji na nich występujących, świadczących o przebiegu procesu archiwotwórczego (s. 184).

Znalezienie się archiwum GK ZHP poza nadzorem archiwalnym wskutek wejścia w życie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 1983 r. i uzyskanie statusu

organizacji społecznej prowokuje Autora dysertacji do rozważań terminologicznych, które mają rozstrzygnąć czy archiwa harcerskie są archiwami społecznymi. Tymczasem były (i są) archiwa ZHP niczym innym jak archiwami przechowującymi zasób przede wszystkim własnej proveniencji, czyli łączącymi funkcję archiwów bieżących i historycznych. I ma rację przytoczona przez Openkowskiego wieloletnia archiwistka GK Bożena Cabała, której zdaniem wszystkie archiwa ZHP to komórki jednego archiwum wielozakładowego. Jeśli weźmiemy pod uwagę konsekwencje ustawy archiwalnej z 1983 r. i współczesne rozumienie terminologii archiwalnej, to archiwum ZHP stanowi niepaństwowy odpowiednik archiwum zakładowego przechowującego w rzeczywistości wytypowane przez siebie materiały jako archiwalne.

Rozważania Autora to jednak jedynie wstęp do gruntownego i pełnego omówienia funkcjonowania archiwum harcerskiego. Ale nie zaczyna od 1956 r., lecz od powstania organizacji, a więc i losów przedwojennego Centralnego Archiwum Harcerskiego. Wszystko zaś oparte zostało na tradycyjnym czteromianiu funkcji archiwalnych: problematyce gromadzenia, przechowywania, opracowania i udostępniania materiałów archiwalnych. Tematykę archiwów komend chorągwi rozwiązał Rafał Openkowski poprzez swoisty przegląd studiów przypadków, czyli porównanie poszczególnych archiwów, zawierających takie informacje jak: data powstania, reorganizacje, zasób aktowy, ewidencja archiwalna, personel i lokal. Pozwala to Autorowi nie tylko dokonać analizy poszczególnych archiwów, ale zsyntetyzować je następnie w opartą na analizie porównawczej, uzasadnioną podstawową informację ogólną.

Zatem tylko dla poprawienia ewentualnego wydawnictwa książkowego dysertacji, do którego namawiam Autora, warto zwrócić uwagę na pewne niedociągnięcia czy niezrozumiałe sformułowania:

- Na s. 146 czytamy: „Czas okupacji hitlerowskiej to moment, kiedy harcerstwo tworzyło i kolportowało wszelkie dokumenty będąc w podziemiu, często nielegalnie i w pośpiechu”. W jakim sensie nielegalnie? Tzn. niezgodnie z przepisami wewnętrznymi? Bo z prawnego punktu widzenia cała ówczesna działalność organizacji była nielegalna.
- Na s. 147 mowa jest o tym, że wraz z powstaniem ZHP w 1956 r. władze harcerskie zobowiązane były dostosować swoje normatywy kancelaryjno-archiwalne do ówczesnych przepisów państwowych i wiele instrukcji i regulaminów rzeczywiście wydano, ale żadnych „w zakresie prowadzenia kancelarii czy też archiwum”. Warto zatem zapytać, czego dotyczyły wówczas „instrukcje i regulaminy”, wydane w

związku z dostosowaniem działalności ZHP do przepisów kancelaryjno-archiwalnych?

- Od s. 201: przypisy ponownie zaczynają się od 1.
- S. 205: *Polski słownik archiwalny* pod red. Wandy Wasilewskiej został wydany w 1974 r., a nie 1972 (tak również w bibliografii).
- O braku informacji we wstępie o zastosowanej w pracy metodologii badań już była mowa. W zakończeniu z kolei przydałoby się wskazanie dalszych kierunków badań w zakresie kancelarii i archiwów ZHP.

Aparat naukowy, źródła i język pracy

Narracja naukowa została opatrzona poprawnym aparatem naukowym: przypisy umieszczono w odpowiednich miejscach, opisy bibliograficzne są sporządzone zgodnie z wymogami sztuki historycznej. W bibliografii jako „opracowania” zamieszczono jedynie monografie, zaś artykuły naukowe z czasopism i rozdziały z monografii zbiorowych, które też są przecież opracowaniami naukowymi, jako „artykuły w prasie i w pracach zbiorowych”. W moim przekonaniu należałoby połączyć je wszystkie w dziale „opracowania”, zaś do prasy wyłączyć publikacje popularnonaukowe, publicystykę i informacje z ewidentnych tytułów prasowych.

Autor w procesie badawczym przeprowadził imponującą kwerendę archiwalną obejmującą Archiwum Akt Nowych i 16 archiwów państwowych o charakterze regionalnym, Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Muzeum Harcerstwa w Warszawie, jej bibliotekę oraz archiwa chorągwiane. Skorzystał zarówno z zasobu archiwalnego, jak i dokumentacji nadzoru archiwalnego zgromadzonej w archiwach zakładowych archiwów państwowych. Dotarł do dostępnych źródeł drukowanych, niezbędnych aktów prawnych oraz szerokiej gamy literatury z zakresu dziejów Polski, harcerstwa jak i archiwistyki. Ich dobór, sposób wykorzystania oraz proces wnioskowania na nich oparty nie budzi zastrzeżeń.

Dysertację czyta się bardzo dobrze. Rafał Openkowski wykazał opanowanie techniki pisania, posługuje się dobrą polszczyzną i posiada umiejętność posługiwania się językiem prostym i komunikatywnym. Dzięki temu narracja jest płynna, nie męczy i przynosi przyjemność w lekturze.

Ocena końcowa

Dysertacja doktorska mgra Rafała Openkowskiego to nowatorska rozprawa o archiwach harcerskich w okresie uwidocznionym w tytule, choć opisująca szeroko również zagadnienia kancelaryjno-archiwalne ZHP w okresie wcześniejszym. Cele, które Autor przed sobą postawił, bez wątpienia udało mu się zrealizować, a na pytanie badawcze daje uzasadnioną odpowiedź twierdzącą. Proces badawczy przyniósł szereg nowych ustaleń w zakresie organizacji, funkcjonowania i zasobu archiwów harcerskich oraz całego procesu archiwotwórczego, który stał u podstaw ich powstania. Całość stanowi niezwykle wartościową pracę, która wnosi do polskiego archiwoznawstwa nową jakość i powinna zostać opublikowana. Tym samym stwierdzam, że rozprawa Rafała Openkowskiego pt. „Archiwa Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1956-1989. Organizacja, funkcjonowanie, zasób” spełnia warunki określone w art. 187 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* i wnioskuję o dopuszczenie Autora do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Janusz Hagies